

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACJI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66  
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Katastrofalna fala upałów

nawiedziła całą Europę, pociągając szereg ofiar w ludziach

### Piorun uderzył w Gdańsku w olbrzymi zbiornik spirytusu

W dniu wczorajszym trwające od dłuższego czasu upały osiągnęły maksymalne natężenie.

Jak donoszą z Helu, temperatura na wydmach nadmorskich doszła do 50 st. powyżej zera, na plaży bezpośrednio nad morzem temperatura utrzymuje się na wysokości 36 — 40 st.

Temperatura morza wynosi 22 st. od strony północnej, od wschodniej 25, zaś od strony zatoki Puckiej 28.

Wśród bawiących nad morzem kuracjuszy zanotowano liczne wypadki dotkliwych porażenie słonecznych. Upały szczególnie dają się we znaki wycieczkom młodzieży, jakie po zakończeniu roku szkolnego wyjechały nad morze.

Wczoraj o godz. 1 pop. zanotowano w Zbąszyniu 35 st. ciepła w cieniu, w Poznaniu 34, w Wilnie 30, w Lublinie 30, w Krakowie 32, w Tarnopolu 29, w Lwowie 28, w Zakopanem 28, na Hali Gasiennicowej 20, w Kielcach 30, w Białymstoku 32, w Grodnie 31.

Upał naprawdę niezwykle panował już nawet o godz. 7 rano. W Truskawcu termometr wskazywał 33 st. w cieniu, a w wielu miejscowościach, jak w Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy, Wilnie, Dziś zanotowano 32 st. 31 st. było rano w cieniu w Poznaniu, w Kaliszu, w Cieszynie, w Częstochowie, w Tarnopolu, 30 st. miało Wilno, Lublin, Białystok, Grodno, Przemyśl, Katowice. W Worochcie było 25 st., a nawet na Hali Gasiennicowej temperatura w cieniu przekroczyła 20 st.

W Warszawie w dniu wczorajszym rano temperatura osiągnęła 31 stopni w cieniu, a o godz. 1-ej pop. doszła do 33 stopni. — Temperatura w słońcu ulegała dość znacznym wahaniom, dochodząc do 45 stopni.

Tak np. około godz. 4-ej, gdy zaczyna się już popołudniowy spadek temperatury, temperatura w okolicach ul. Marszałkowskiej wynosiła 39 stopni.

Burze nie wystąpiły, z wyjątkiem Cieszyna, gdzie zresztą burza była przelotna i nie wywołała stałego spadku temperatury. W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu utrzyma się pogoda słoneczna i upalna, przyczem prawdopodobnie wystąpią już burze, które mogą być bardzo gwałtowne, ale w następstwie wywołają pewne, nietrwale zresztą, ochłodzenie.

Niezwykle upały czerwcowe

stanowczo wykraczają ponad normę upałów letnich.

Niewątpliwie związane są one z ciepłymi wiatrami południowymi i południowo-wschodnimi, w tej chwili jednak nie można jeszcze określić szczególnej przyczyny, która w czerwcu wywołała tak gwałtowną falę upałów. PIM. przeprowadza obecnie specjalne badania, które zmierzają do wytłumaczenia tego zjawiska atmosferycznego.

Jak komunikuje PIM., nie zanotowano jeszcze żadnych oznak, któreby wskazywały, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana rozkładu ciśnienia atmosferycznych nad Europą, a w

związku z tem zmiana kierunku wiatrów i pogoda chłodniejsza, jaką zwykle przynoszą wiatry wiejące od strony Atlantyku.

#### Piorun uderzył w antenę stacji Motala

SZTOKHOLM, 27 czerwca. — Fala niezwykle silnych upałów utrzymuje się w dalszym ciągu w całym kraju.

Szereg miejscowości został nawiedzony przez gwałtowne burze z piorunami, od których zginęło wiele osób i zwierząt. W antenę najsilniejszej radiostacji szwedzkiej w Motala uderzył pio-

run, unieruchamiając ją na przeciąg 12 godzin.

W dniu wczorajszym utonęło wiele osób w czasie kąpieeli oraz podczas przejażdżek łódkami.

#### Niepamiętne upały gnębią Niemcy i Śląsk

BERLIN, 27 czerwca. (PAT.) Panujące od kilku dni w Berlinie oraz w różnych krajach Rzeszy upały przybierają charakter katastrofalny.

Dziś w Berlinie temperatura z 22 stopni w ciągu ub. nocy podskoczyła do 33 st. w południe. Ze Śląska donoszą o upałach

jakich nie pamiętają tam od najdawniejszych czasów.

We Wrocławiu zanotowano dziś w południe 38 st. Jest to rekordowa temperatura, nie notowana tam zgorą od 150 lat. —

W Berlinie wskutek upałów zmarło w ostatnich dniach 12 osób. Również w górach temperatura podskoczyła znacznie ponad poziom normalny. A t. zw. „Zugspitze“, gdzie w ub. latach notowano zero o tej porze, temperatura wykazała dziś 11 stopni. Na szczycie Brocken w górach Harcu zanotowano 18 st., nad Morzem Północnym 18, nad Bałtykiem 23 — 26 st.

#### W Jugosławii 50 stopni

BIAŁOGÓRÓD, 27 czerwca. — (PAT.) — Fala upałów panujących w Europie ogarnęła i Jugosławję.

Na wybrzeżu morskiem adriatyckim notują dziś temperaturę dochodzącą do 50 st., a w północnych prowincjach 34 stop. w cieniu.

#### 300 osób zasztabło

TALLIN, 27 czerwca. (Pat.) — Od kilku dni trwają w Estonii rzadkie w tym kraju upały, dochodzące do 45 stopni. W czasie niedawnych uroczystości w związku z obchodem 9-lecia Kaitsetu 300 osób zasztabło z powodu porażenia słonecznego.

## Łódź w powodzi słońca

Wczoraj zanotowano 45 stopni powyżej zera

Miasto nasze ogarnęło wczoraj po ostatnich upalnych dniach, białe słoneczne szaleństwo. Termometry popadły w istną pasję wścigostwa. Rtęć wytrwale wspinająca się wzwyz. O godzinie 8-ej rano srebrne słupki rtęciowe wskazywały już 26 stopni powyżej zera, wydłużając się w miarę zbliżania się południa.

Mury, chodniki i jezdnie rozpało nie żarem onegdajszego dnia, nie zdążyły nawet ochłodzić się podczas nocy, a już od wczesnego rana

zaczęła się sączyć w nie słoneczna gorączka. Nie zdążyła Łódź ostygnąć, gdy odnowa zawojował ją bez pardonu upał. W południe dosięgnął on — wraz ze słońcem — zenitu 45 stopni w słońcu, a w cieniu — 37.

W południe, gdy temperatura dosięgła 45 stopni ulice wyludniły się. Ruch pieszy całkowicie niemal ustał.

Sklepy — jak ulice: puste. Dopiero od szóstej po poł. rozpoczął się w nich jaki taki ruch.

Zaroiły się natomiast nieliczne sztuczne plaże łódzkie, przez które przewinęło się, mimo powszedniego dnia, przeszło 10.000 ludzi. Pełno było na plaży nad basenem w Helenowie, w basenie LKS-u, na Radogoszczance. Łodzianie wyjeżdżali pozatem masowo do parku Stefaniego w Rudzie, aby skorzystać z ożywczej kąpieeli.

O godzinie 12 w nocy termometr wskazywał 28 st. C.

## Wybuch 200.000 litrów spirytusu

Skutkiem uderzenia pioruna tanki f-my „Baltische Spirtswerke“ wyleciały w powietrze

GDANSK, 27 czerwca. (PAT) Burza, która wczoraj przeszła nad Gdańskiem, wyrządziła poważne szkody. Masy wody spływały z okolicznych pagór

ków zamuliły ulice i ogrody.

Uderzenia piorunów zerwały w trzech miejscach przewody elektryczne przecinając dopływ prądu do szeregu obiektów

przemysłowych.

W Mierzeszynie od uderzenia pioruna spłonęły dwie zagrody chłopskie. W pewnej miejscowości piorun uderzył w duży

staw, zabijając tysiące młodego narybku. Na jednej z ulic Gdańska piorun poraził uczenicę na zwiskiem Hoepler nie wyrzadzając jej zresztą żadnej krzywdy.

Ostatni piorun uderzył w tanki firmy „Baltische Spirtswerke“ w nowym porcie, zawierające 200 tysięcy litrów spirytusu. Spirytus wybuchł, rozsadzając tanki, których części rozleciały się na dachy sąsiednich domów, przerzucając ogień na kotłownię fabryki. Prace ratunkowe, prowadzone od strony Inu i Wisły natrafiają na poważne trudności, wobec niebezpieczeństwa dalszych wybuchów.

W pozostałych tankach znajduje się jeszcze 800 tys. litrów spirytusu.

## W Gdańsku panuje podniecenie z powodu fatalnej porażki senatu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z Gdańska donoszą nam, że po środowym posiedzeniu sejmiku gdańskiego, na którym senat Wolnego Miasta poniósł porażkę nie uzyskując dwóch trzecich głosów dla przeprowadze-

nia swoich projektów oszczędnościowych, zapanowało wśród ludności duże podniecenie.

Na plenum sejmiku nie zgłoszono wprawdzie zapowiedzianej rezolucji, wyrażającej życzenie powrotu Gdańska do Rzeszy, ale zarówno przedstawicie-

le frakcji narodowo-socjalistycznej, jak i prezydent senatu Greiser użył słów, zawierających wyraźne aluzje do takiej decyzji. Jak mówią w kołach politycznych fakt ten musi wywołać poważne konsekwencje

# ZAMĘT MONETARNY

W ostatnim zeszycie kwartalnika „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” znajdujemy ciekawy artykuł prof. Hipolita Gliwica, zatytułowany „Świat bez aparatury monetarnej”.

Od czasów wojny sprawa systemu pieniężnego nie schodzi z porządku dziennego, jednakże aparat monetarny świata znajduje się w oplakany stanie. Obecnie pod znakiem złota pozostają: Albania, Francja, Holandia, Litwa, Polska i Szwajcaria.

„Jest to — zaznacza prof. H. Gliwic — zupełnie przypadkowy zespół bez żadnej spójni wewnętrznej, o biegunowo rozbieżnym układzie gospodarczym. Reszta świata przedstawia psisty obraz monetarnej deruty i chaotycznego zamieszania walutowego”. Zresztą i z tych sześciu krajów, Holandia, Szwajcaria i zwłaszcza Francja są zagrożone i nie mamy pewności, że nie powiększą one długiego szeregu krajów o walucie zdeprecjonowanej.

Autor podaje ciekawe zestawienia, biorąc za podstawę r. 1913, jako ostatni rok przedwojenny, gdy pieniąż był automatycznie regulowany przez giełdę londyńską, r. 1920 t. j. pierwszy powojenny, wybitnie inflacyjny, r. 1928, poprzedzający światowy kryzys gospodarczy, r. 1930, jako pierwszy rok poprzemieszaniowy i wreszcie r. 1933, jako widocznie ostatni rok, co do którego prof. Gliwic posiadał potrzebne dane (złoto, banknoty, bankowe rachunki — bieżący i wkłady a vista).

Analizując swe zestawienia statystyczne autor dochodzi do następującego wniosku: „aparat monetarny znajduje się obecnie w lepszym stanie, niż to miało miejsce w normalnych przedwojennych czasach... mamy jakby za obfite nawet po-

krycie złote...”, a jednakże „je steśmy świadkami takich przedwojną niemożliwych desperackich objawów, jak odrywanie waluty od jej podstaw w chwili, gdy przy tej samej ilości złota świat mógłby wypuścić, trzymając się norm przedwojennych, o jakie 11 proc. więcej banknotów i wykazać się większymi o jakieś 7 proc. wkładami.

O polityce krajów, które odurwały się od złota, autor pisze:

„Nie ulega wątpliwości, że z uporem, godnym lepszej sprawy, prowadzony przez W. Brytanię niesamowity i w historii gospodarczej świata dotąd nie notowany wysięg in minus w obniżaniu własnej waluty nie ma na celu znalezienia jakiegoś nowego mocnego gruntu monetarnego. Nie dąży się zupełnie do osiągnięcia równowagi i stabilizacji pieniądza na tym czy innym poziomie, lecz przeciwnie, każdy osiągnięty poziom uważany jest za etap przejściowy i chwilowy... Nic wspólnego z troską o rynek pieniężny, o jego usprawnianie i prawidłowe działanie wszystkie dotychczasowe zabiegi nie mają. Pochodzą bowiem one z jednego źródła, z dyktowanej przez kryzys tendencji zwalczania i usuwania konkurencji towarowych rynków świata.

Głównymi protagonistami w tej niszczącej, a bezowocnej akcji są W. Brytania, Stany Zjednoczone i Japonia”.

„Czyżby należało pomyśleć o nowym podkładzie pieniężnym?”

Na pytanie to prof. Gliwic odpowiada przecząco, gdyż „winy szukać należy nie w mierniku, a w mierniczach”. Zdaniem autora należy odbudować autorytatywny ośrodek dystrykcyjny światowego rynku pieniężnego, a to przez stworze-

nie jednej powszechnej centralnej instytucji emisyjnej.

„Do takiej solucji świat już podchodził na długo przed wojną, torując sobie drogę ku temu przez Monetarną Unję Łacińską. W naszych warunkach koniecznym będzie stały i ciągły kontakt banków biętowych. Odnośne porozumienie może być wtedy osiągnięte nie na naleśniowych i do niczego nie prowadzących kongresach, jak ostatnia smutnej pamięci konferencja londyńska 1933 r., lecz w ciszy gabinetu prezydenta bazylejskiego Banku Rozrachunków Międzynarodowych, jako wynik współpracy i narad gubernatorów i prezesów głównych zakładów emisyjnych świata”.

\*

Proponowane przez prof. Gliwic rozwiązanie jest zgoda utopijne. Konferencja prezesów głównych zakładów emisyjnych świata nie może dać lepszych wyników, niż „hałaśliwa” konferencja a la konferencja londyńska.

Powolywanie się na Monetarną Unję Łacińską wskazuje na to, że prof. Gliwic zgoda nie liczy się z odrębnymi warunkami obecnymi. Otóż z rozważań uczonego autora wynika niezbicie, iż problem aparatury monetarnej nie jest bynajmniej kwestją techniczną, nie jest to problem samodzielny, ani nawet główny, odgrywa on rolę podrzędną służebną, jest funkcją szeregu innych problemów natury par excellence politycznej i społecznej. Prof. Gliwic popełnia błąd, który zarzuca innym, zapomina o tem, „co nam jeszcze na ławie szkolnej wdrażano uparcie, mianowicie o służebnej roli pieniądza”.

Załamania się światowego systemu monetarnego jak też i samej gospodarki światowej jest to skutek coraz bardziej szkodliwej walki poszczególnych im-

perialistycznych gospodarek narodowych. Walka ta doprowadziła do powszechnego zapchania sławetnej samowystarczalności, autarchji, o której nawet kanclerz Hitler powiedział w swej ostatniej mowie: „absolutna realizacja idei autarchji gospodarczej wszystkich państw, która, zdaje się, jest obecnie nieunikniona, nie jest rozumna i może mieć dla wszystkich narodów jedynie jaknajszkodliwsze skutki”.

W tej żaźartej walce bez skrupułów panuje zasada, iż gospodarczy dobrobyt jednego narodu nie jest osiągalny bez unicestwienia gospodarki innych narodów. Nie bez słuszności obecny okres niektórzy nazywają okresem neo-merkantylnym. Otóż jednym ze środków współczesnej wojny ekonomicznej jest „dumping” monetarny, jest rozmyślna deprecjacja własnej waluty.

Obok załamania się światowego systemu monetarnego jesteśmy świadkami załamania się poszczególnych narodowych systemów monetarnych. — Obok wskazanej już wyżej przyczyny (dążenie do ułatwienia konkurencji na rynku światowym) działają tu przyczyny różnorodne psychologiczne, polityczne i ekonomiczne. Mamy tu na myśli głęboki kryzys zaufania, przebieżenie podatkowe, które wzrosła wraz z wzmaganiem się wyścigu zbrojeń, gwałtowna i powszechna pauperyzacja mas, w szczególności klas średnich, zupełne rozpręczenie au-

tomatyzmu klasycznego mehanizmu podaży - popytu i t.d.

W obecnym okresie strukturalnego kryzysu gospodarczego problem monetarny, jak i problem budżetowy w znacznym stopniu przestał być problemem technicznym, te problemy jak i inne problemy gospodarcze są przede wszystkim problemami politycznymi i socjalnymi. Patrząc na nie inaczej, znaczy, za drzewami nie widzieć lasu. Deflacja, dewaluacja i t. d. są to właściwie gwałtowne sposoby podziału t. zw. dochodu społecznego ze szkodą tych czy innych grup, przeważnie szerokich mas pracujących.

\*

Wedle ostatnich wiadomości w Bazylei ma się odbyć narada gubernatorów Banku Anglii, Banku Francji i przedstawicieli Holandji, Szwajcarii i Włoch, podczas której to narady ma być omówiona między innymi sprawa zawieszenia broni w wojnie walutowej, przyczem Anglija żąda, by uprzednio waluty Bloku Złotego zostały nieco zdeprecjonowane.

Jednocześnie z tą „pacyfistyczną” wiadomością, zaznacza się w wojnie monetarnej pomysł W. Brytanji a St. Zjednoczonych nowy etap: St. Zjednoczone dążą do rewaloryzacji srebra, skutkiem czego podniosłaby się kurs rupji indyjskiej. — Wywołałoby to fatalne skutki w Indjach i Indochinach i przy sporzyłoby nowych kłopotów przede wszystkim W. Brytanji i Francji.

**Wycieczka na wystawę do Brukseli i Berlina**

21—28. VII zł. 230.—

**Na Plaże Adriatyku**

od 7 do 20 lipca zł. 295.—

Zapisy

**WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64**

BILETY TRAMWAJOWE JUŻ DO NABYCIA

Kino-teatr  
**Palace**  
(Piotrkowska 108)

Dzisiaj i dni następnych słynny na całym świecie film wytw. Paramount. Niezapomniane kreacje aktorskie stworzyli: **Carola Lombard** i **George Raft** Najświetniejsza para taneczna ekranów.

**RUMBA**

**Taniec miłości**

Największa rewelacja sezonu!

Najefektowniejszy film prod. 1935 | 36

**Ceny od zł. 1.09**

Pocz. o 4-ej

**Grand-Kino**

Nadpr. Aktualności P. A. T.  
Pocz. o g. 4-ej

Pomimo kolosalnych kosztów filmu ceny miejsc niższe !!!

Dzisiaj powtórzenie premjery wspaniałego filmu monumentalnego wg. nieśmiertelnej powieści AL. DUMASA

**Hrabia Monte Christo**

W rol. gł. **Robert Donat** i **Elissa Landi**

Miljonowa wystawa! Fascynująca treść! Znakomita gra! Szczyt emocji!

**Capitol**

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele 12.30.

Dzisiaj prezentujemy!

**DAMA Z MOULIN ROUGE**

Wspaniały film erotyczny reżyserji S. LANFIELD. W rolach główn.

**Constance Bennett, Franchot Tone**

Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe. — Sala mechanicznie chłodzona i wentylowana

### P. Prezydent Rzplitej odsonił portret ś. p. prez. Narutowicza

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 6-ej po poł przybył do Tow. Zachęty Sztuk Pięknych p. Prezydent Rzplitej, który dokonał odsłonięcia w głównej sali muzealnej portretu Pierwszego Prezydenta Gabriela Narutowicza, pędzla artysty Czesława Wdowiszewskiego, dyrektora szkoły sztuk pięknych im. W. Gersona. Po odsłonięciu obecni uczyli pamięć Prezydenta Narutowicza uroczą słą chwilą milczenia, poczem złożyli podpisy w księdze pamiątkowej. — Autor portretu przedstawiony był p. Prezydentowi, który go zaszczylił dłuższą rozmową.

Po przeszło godzinnej bytności p. Prezydent opuścił Zachęty.

### Gen. Pałowski, a nie marsz. Raczkiewicz

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pogłoski o różnych stanowiskach, które rzekomo miałyby zająć obecny marszałek senatu Raczkiewicz, jak się dowiadujemy są bezpodstawne. Do tych bezpodstawnych pogłosek należy także podana wczoraj wiadomość, że p. Raczkiewicz ma objąć województwo krakowskie. Z wiarygodnych źródeł informujemy, iż kandydatem na to stanowisko jest obecny wojewoda białostocki gen. Pałowski.

### Dyrektorzy Żyrardowa za kaucją — we Francji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Byli dyrektorzy Żyrardowa Vermeersch i Caen otrzymali od władz sądowych polskich przedłużenie prawa pobytu we Francji za kaucją do dnia 20 września.

## Pieczeń ta wskazuje jakiej pasty do zębów używać należy

COLGATE jest pastą do zębów zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIM

Dlaczego lekarze dentyści są zgodni co do tego, że pasta Colgate stanowi wyjątkowy środek do pielęgnacji zębów?

- 1) Gdyż pasta Colgate czyści zęby dokładnie i gruntownie wnikając w najdrobniejsze nawet szczeliny i szpary.
- 2) Gdyż od pasty Colgate zęby błyszczą jak perły... zawiera ona mianowicie ten sam składnik, jaki stosują dentyści, by oczyścić zęby.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie. Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



### PASTA DO ZĘBÓW COLGATE

## Trzęsienie ziemi w Niemczech

### Panika wśród mieszkańców Badenji, Wirtembergji i Bawarji

BERLIN, 27 czerwca. (PAT.) Niezwykle silne trzęsienie ziemi nawiedziło dziś Badenję, Wirtembergję i Bawarję. — W Karlsruhe wstrząs był tak silny, że na ulicach przechodnie odnieśli wrażenie, jakgdyby się rozstąpiła ziemia.

W domach meble zostały rozrzucone. Szkody narazie nieznamne.

W instytucie geodetycznym aparaty zostały poważnie uszkodzone. W Wirtembergji i Bawarji trzęsienie trwało około 10 sek.

Najsilniej dało się ono odczuć w okolicy jeziora bodeńskiego.

W miejscowości Ballingen wstrząs był tak silny, że mieszkańcy w panice zaczęli uciekać z domów na ulicę. O szkodach i stratach w ludzkiej sprawozdania nie wspominają.

Przypuszczalnie chodzi o wstrząs tektoniczny, którego ognisko leży w Alpach Szwabskich. Zasięg wstrząsu był niezwykle daleki, gdyż z całej Szwajcarii donoszą również o silnym wstrząsie, jaki odczuto dziś wieczorem.

Według doniesień stacji sejsmograficznej w Monachjum, trzęsienie ziemi, jakie odczuto tam dziś wieczorem, jest najsilniejsze od listopada 1911 r. O sile wstrząsu świadczy fakt, że wskazówki sejsmografu zostały wyrzucone z łożysk. Stacja mogła zanotować więc tylko początek trzęsienia. Z różnych stron Bawarji południowej donoszą o dalszych wstrząsach ziemi.

## Poświęcenie i bohaterstwo lotników

### Z narażeniem życia chronili aparaty rejestracyjne podczas lotu do stratosfery

MOSKWA, 27.6. (PAT.) — Załoga balonu stratosferycznego dała dowody dużego poświęcenia w trosce o całość aparatów rejestracyjnych.

Gdy balon znajdował się na wysokości 7 tys. metrów i zaczął szybko opadać wskutek uszkodzenia powłoki i instrumentom groziło niebezpieczeństwo rozbicia, lotnik Werigo na rozkaz komendanta balonu w celu ulżenia balonowi skoczył ze spadochronem z wysokości 3.500

metr. Po nim skoczył z wysokości 2.500 metr. Priluckij.

Lotnik Zille, nie bacząc na niebezpieczeństwo wdrapał się na siatkę, gdy balon znajdował się na wysokości 2.000 metr., by umożliwić balonowi łagodne lądowanie. Balon wylądował łagodnie i żaden z instrumentów nie uległ uszkodzeniu.

Rezultaty naukowe obecnego lotu do stratosfery — jak stwierdza prasa sowiecka — są bardzo doniosłe i nie mogą być porównane z re-

zultatami poprzednich lotów stratosferycznych.

Według raportu, złożonego przez załogę balonu Stalinowi, Molotowowi i Woroszyłowowi, balon osiągnął wysokość 16 tys. metrów, t. j. taką, jaka była zamierzona. Prasa podkreśla, że lot nie miał na celu ustanowienia nowego rekordu wysokości, a przeprowadzenie dokładnych badań celem utworzenia nowych dróg dla postępu wiedzy i techniki, co w zupełności zostało dokonane.

### Herriot wykluczony z ligi obrony praw człowieka

LONDYN, 27 czerwca. (PAT.) Sekcja liońska ligi obrony praw człowieka i obywatela postanowiła wykluczyć z liczby swych członków b. premiera Herriota

### Zgnębione Chiny zgadzają się na wszystkie warunki Japonji

PEKIN, 27 czerwca. (Pat.) — Władze japońskie w Pekinie podały do wiadomości, że centralny rząd chiński w Nankinie przyjął wszystkie warunki japońskie, postawione w związku z aresztowaniem w Czang - Pei (prov. Czahar), 3-ch agentów wywiadu japońskiego. Jak wiadomo, władze japońskie zażądały dymisji gen. Sung-cze-yuana i wycofanie jego wojsk z prowincji Czahar.

### Eksplozja granatu podczas pożaru

KATOWICE, 27 czerwca. — (PAT.) — Wczoraj o godzinie 14.30 we wsi Draliny, pow. lublinieckiego powstał pożar w zabudowaniach Marji Pankowej, skąd przeniósł się na zabudowania Jana Brysza. W szopie koło domu Brysza znajdowały się prawdopodobnie w czasach wojny światowej dwa granaty ręczne i kilkanaście nabożów karabinowych, które eksplodowały. — Odłamkami granatów 5-ciu strażaków zostało ciężko rannych. Odstawiono ich do szpitala w Lublińcu.

## „Zadawałające rozmowy” min. Edena

### Ponowna konferencja z Lavalem nie dała żadnych pozytywnych wyników

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT.) Minister Eden, który przybył dziś rano do Paryża, udał się około południa w towarzystwie ambasadora Clerka na Quai d'Orsay, gdzie niezwłocznie rozpoczęły się narady, w których ze strony francuskiej wzięli udział premier Laval i sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Leger.

Rozmowa ta zakończyła się o godz. 13.30, poczem premier Laval oświadczył dziennikarzom, co następuje: „Minister Eden po powrocie z Rzymu zapoznał mnie z treścią rozmów, odbytych z Mussolinim. W chwili obecnej jesteśmy zajęci określeniem, w ramach komunikatu z dnia 3 lutego, najlepszej możliwej procedury rokowań, która przyspieszy rozwiązanie wysuniętych zagadnień. Mamy wspólną wolę i troskę uzgodnić metody naszych rządów, aby osiągnąć realizację programu z dnia 3 lutego.

Minister Eden zapoznał mnie z rozmowami, jakie odbył z Mussolinim w sprawie sporu włosko - abisyńskiego. Bezpośrednio potem premier

Laval udał się ze swymi gośćmi do jednej z restauracji paryskich na śniadanie. Dalsze rozmowy premiera Laval z ministrem Edenem nie są przewidziane.

LONDYN, 27 czerwca. (PAT.) Agencja Reutersa donosi: Min. Eden powrócił dziś wieczorem do Londynu. Rozmowy, które prowadził — oświadczył minister Eden — były zadawałające, ale na poruszone w nich

tematy trzeba jeszcze dyskutować.

Na zapytanie, kiedy uda się znów do Paryża, min. Eden odpowiedział: Nie wiem, muszę przedtem złożyć relację moim kolegom.

## Paryż wzoruje się na Łodzi

### Bójka przy wyborach rady departamentu Sekwany

PARYŻ, 27 czerwca. (Pat.) — Przy wyborach prezydium rady generalnej dep. Sekwany doszło do zająś między członkami ugrupowań lewicowych i prawicowych. Przyczyną tego był, według „Echo de Paris”, wniosek jednego z radnych komunistycznych o rozwiązaniu lig faszystowskich. W czasie swego przemówienia komunistów oświadczył, iż 6 lutego był dniem złodzi, a gdy b. przewodniczący rady miasta Paryża Contenton za protestował przeciwko temu, komunistę miał oświadczyć: „Tak, takich złodzi, jak pan”

Wywołało to wielką wrzawę na sali. W czasie tumultu jeden

z radnych spoliczkował jednego z komunistów, co dało hasło do ogólnej bójki, podczas której rzucono kamieniami i różnymi przedmiotami. Prefekt departamentu Sekwany został uderzony w głowę blaszanym pudełkiem. Bójka trwała kilkanaście minut, poczem dzięki wysiłkom kilku członków rady i innych, udało się przywrócić spokój.

## Bunt w więzieniu

### Podczas utarczki czterech więźniów straciło życie

SOEJA, 27 czerwca. (PAT.) — W więzieniu w Sliwienie wybuchł dziś bunt wśród więźniów z powodu wyznaczenia egzekucji jednego ze skazańców.

W chwili, gdy skazańca wprowadzano na podwórze więźniowie wylamali kraty w celach

i usiłowali uciec z więzienia. — Straż więzienna dała ognia.

Czterej więźniowie zostali ciężko ranni, jeden z nich zmarł.

Więźniów zamknięto z powrotem w celach, a wyrok śmierci przez powieszenie wykonano.

# Upał, jakich mało



Ożyweży strumień zimnej wody ze studni



Na kolonjach wre skuteczna walka z palącymi promieniami słońca.



W beczce wody w cieniu wielkiego kapelusza jest najpiękniejsza czytelnia.

## Plotki

Żona zakomitégo pisarza amerykańskiego, Upton Sinclair, prosiła kiedyś prof. Einsteina, aby jej wytłumaczył, jaka zachodzi różnica między czasem a wiecznością.

Prof. Einstein wytłumaczył jej to w następujący sposób:

— Czas, w jakim pani zrozumie moją odpowiedź, jest wiecznością..

\*

Posterunkowy jednego z komisariatów złożył następujący raport pisemny:

„Mam zaszczyt donieść panu komisarzowi, że pchnięta nożem na ulicy Anna Wieczorek, została odwieziona karetką pogotowia do szpitala, gdzie leży w separacie do dyspozycji pana komisarza”.

\*

Pewien preparat leczniczy ogłaszany jest przez wytwórnę jako jedyna w swoim rodzaju kwaśna sól kwasu inozytyzeseńsiofosforowego.

Osoby, cierpiące na jakąkolwiek wadę w wymowie, zechcą co wieczór przed spaniem kilkakrotnie powtórzyć nagłos to zdanie. Po kilku dniowym ćwiczeniu skutek pewny — jakanie zniknie, jak ręką odjął.

\*

Gdyby za defraudację czasu kara to jak za defraudację cudzego mienia, cała ludzkość zasiadłaby na ławie oskarżonych.

\*

Każdy cmentarz stanowi swego rodzaju bibliotekę dzieł medycznych, gdzie leżą „arcydziela” zarówno wielkich, jak i małych sław medycznych.

\*

Jaka różnica jest między narzeczonym 19 i 20 stulecia? W 19 wieku narzeczony nie widział narzeczonej przed ślubem, a w 20 wieku już nie chce patrzeć na nią po ślubie.

\*

Szkot wchodzi do sklepu aptecznego i prosi o pastę do zębów.

Przed zaplaceniem jednak wyciska całą zawartość na ładę, poczem wyjął z kieszeni metr i mierzy białe nasemko pasty. 84 centymetry. Po stwierdzeniu tego odmawia zapłaty.

— Na tubie jest napisane: „Gwarantowana zawartość pasty — 85 cm” — woła z oburzeniem i wychodzi.

\*

Do Constanzy przybył statek „Principessa Maria”, którym przewieziono do Rumunii archiwum państwowe rumuńskie, zwrócone przez Sowietów.

Archiwa te mieszczące się w 1445 skrzyniach, składają się ze starych aktów oraz ze starych bezwartościwych banknotów rumuńskiego banku narodowego

## „Pan Letow” w Norwegii Lew Trocki pisze życiorys Lenina

Ze stolicy Norwegii Oslo nadeszły ciekawe wiadomości o warunkach, na jakich udzielił L. Trockiemu pozwolenia na pobyt w Norwegii.

W tych dniach przyjechał do Norwegii „Pan Letow”. Jest to nowy pseudonim Lwa Trockiego. Ale przekroczenie granic Norwegii przez pana Letowa nie obeszło się bez znacznych trudności. Przedewszystkiem za zadanie wydania wizy Trockiemu było przedmiotem ostentacyjnej ożywionej debaty i żywej korespondencji między ministerstwami. Wreszcie znaleziono drogę kompromisową: Trockiemu udzielono wizy na sześć miesięcy, ale musiał się przytem zobowiązać, że przez cały ten czas nie będzie usiłował uzyskać prolongaty. Następnie dano Trockiemu do zrozumienia, że nie tylko nie ma prawa zajmować się polityką w Norwegii, ale wogóle nie ma prawa wykonywać jakiegokolwiek pracy politycznej. Poza tem Trocki zmuszony był złożyć w pewnym banku w Norwegii znaczną kwotę pieniędzy tytułem gwarancji, że rozporządza dostatecznymi środkami pieniężnymi. Wreszcie władze norweskie zastrzegły sobie prawo ustalenia miejsca pobytu Trocki



Trocki w chwili wysiadania z wagonu w Oslo

kiego, zrzekając się przytem odpowiedzialności za jego życie.

Przyjazd Trockiego do Norwegii utrzymywany był w ścisłej tajemnicy. W drodze na okręcie „Francia” musiał Trocki udawać głuchoniemego. — Przed podróżą Trocki ogolił sobie brodę, a bezzwłocznie po przyjeździe do Oslo znikły z jego twarzy i tradycyjne wąsy.

Trockim zaopiekował się w Norwegii jeden jedyny człowiek — jest nim Oskar Schefflo, który również oczekiwał go na dworcu. Oskar Schefflo, jak wiadomo, był przywódcą norweskiej partii komunistycznej i członkiem Komunistycznej Międzynarodówki. Obecnie jest „neo-komunistą” i redaktorem małego pisma prowincjonalnego.

Trocki wraz z żoną i sekretarzem zamieszkał w małym hotelu w miasteczku Ernaker, leżącym na północy - zachodzie od Oslo w odległości 70 klm. — Niekiedy „pan Letow” w towarzystwie kilku osób urządza wycieczki. W hotelu można go zobaczyć jedynie w porze obiadowej. Trocki, pomimo wyczerpania nerwowego pisze obecnie życiorys Lenina.

## Czy wlecie, że...

...koło miejscowości Lulea zdarzył się poważny wypadek podczas budowy linii kolejowej, mającej połączyć północ i południe Szwecji.

Dwa rozbiegane konie zaprzęgowo wpadły pod pociąg, wiozący żwir, przyczem wagon zajęty przez robotników wykołcił się.

6 ludzi poniosło śmierć na miejscu, zaś 15 ciężiej i lżej rannych odstawiono do szpitala.

...w miejscowości Kitamatsura w rejonie Nagasaki, huraganowy wichur spowodował zawalenie się 40 domów. Trzy osoby odniosły rany.

...donoszą z Rio de Janeiro, że wodnopłatowiec marynarki wojennej U. H. 32 spadł z powodu uszkodzenia silnika, a spadając zapalił się. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

...z powodu panującej mgły zdarzyły się dwa pociągi na stacji Deodoro (Belgia), przyczem straciło życie trzech i zostało ciężko rannych 20 pasażerów.

...w dniu wczorajszym utonęło w czasie kąpeli pod Sztokholmem 12 osób.

...w czasie walki pomiędzy dwoma wrogimi plemionami pod Peszawarem zginęło 30 osób.

## „Tyły” Wimbledonu



Wśród publiczności znajdują się nawet tacy, których nie odstrasza nawet oberwanie się chmury.

## Sowiety odrzuciły ofertę Rzeszy na udzielenie kredytu miljarda mk.

PARYŻ. 27 czerwca. (PAT). Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż rząd niemiecki zaproponował niedawno rządowi sowieckiemu kredyt finansowy w wysokości miljarda marek na cele powiększenia zakupów rosyjskich w Rzeszy.

Splata tych kredytów miała by nastąpić surowcami, a mianowicie dostawami rud manganowych i innych oraz ropy naftowej.

Oferta ta została przez Moskwę odrzucona, mimo, że Niemcy zamierzały przyznać Rosji jaknajwiększe ułatwienia przy spłacie kredytów.

**Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze-gotowanego!**



# KONIE, SUKNIĘ I KOBIETY

## Czworonożni bohaterowie londyńskiego sezonu

Korespondencja własna „Głosu Porannego”

Londyn, w czerwcu.

Dla przeciętnego Anglika sport stanowi najbardziej emocjonującą rzecz, której się może przyglądać: opisać wprost trudno szaleństwo, które porywa flegmatycznych zazwyczaj Anglików, gdy są na widoku sportowem.

Dziesiątki tysięcy (a właściwie ponad 100 tys.) widzów przygląda się niektórym spotkaniom piłki nożnej.

Ostatnie dni w Londynie poświęcone były prawie wyłącznie koniom.

A koński sport to bodaj ten, do którego Angliki jeżeli nie najbardziej, to w każdym razie najdawniej się pasjonują.

Zaczęło się od wyścigów, a więc Derby w Epson. Epson to miścina dosyć daleko od Londynu położona. Jedzie się tam z półtorej godziny samochodem w jedną stronę. A jedzie się ze wszelkimi wygodami, bo na dzień wyścigów zarządzono jednostronny ruch na szosach, prowadzących w tym kierunku. Szosy zaś angielskie są najlepszymi w Europie.

W tym roku autobusy — olbrzymie i bardzo dogodne maszyny — pobierały po 60 szylingów (około 100 złotych) za przejazd tam i z powrotem i za bilet wejściowy od osoby.

Inaczej to wygląda w biednym (w porównaniu z obecnym Londynem, bo tutaj depresji czy kryzysu nie odczuwa się wcale) Paryżu, gdy w dzień biegów w Longchamps czy Auteuil, — we wszystkich częściach miasta pojawiają się autobusy, jadące powoli około chodników. Na stopniu zaś stoi zwolniony (najczęściej młoda dziewczyna) i wydiera się ochrypłym głosem; aż do momentu zapelnienia autobusu, — „za 2 na wyścigi!”...

Przez dwa tygodnie, poprzędzające rozgrywkę angielskie-

### DOTYCHCZAS

widzieliśmy filmy o kobietach w niebezpiecznym wieku

### WKRÓTCE

ujrzymy w kinie „Europa” film pt.



Mejrcywan  
W NIEBEZPIECZNYM  
wieku

który w pewnością zechcą obejrzeć

wszyscy mężowie i wszystkie żony

oraz ci, którzy dopiero zamierzają wstąpić w małżeńskie związki



Toalety na wyścigach w Epson

go Derby wszystkie angielskie gazety (nie wyłączając najważniejszych politycznych organów, „Times”, czy „Daily Telegraph”) poświęcały wielokrotnie więcej miejsca sprawom zdaniom weterynarzy oraz opiniom żokeja i trenera o zdrowiu przypuszczalnego faworyta, aniżeli scysli angielsko-włoskiej na tle wypadków, spowodowanych przez wojenniczego dyktatora Włoch w A bisyacji. A militarystyczne rozpętanie żywiołów w którymkolwiek z wielkich państw europejskich może w dzisiejszej tak bardzo napiętej sytuacji europejskiej grozić nieobliczalnymi wprost konsekwencjami. Chwilowo w każdym bądź razie polityka Mussoliniego wywołuje, zda się, zasadnicze przesunięcia w składzie sojuszków wielkich mocarstw europejskich, prowadząc do ponownego zbliżenia włosko-niemieckiego...

Tak samo dużo mniej uwagi (aniżeli zdrowiu konia) poświęcały pisma tutejsze sprawie porozumienia morskiego pomiędzy Albionem, a panem Hitlerem, które tak bardzo zaniepokoiło Francję, a zda się i Włochy, i które jest bodaj pierwszym umownym usankcjonowaniem w postaci traktatu międzynarodowego faktu nieliczenia się Niemiec z postanowieniami traktatu wersalskiego...

Ale, bo co może być ważniejszym od tego, że domniemany faworyt nie wykazuje dosyć sprężystości w porannych galopach, i trochę niedomagania... Będzie wycofany, czy też nie? Coprawda chodzi tu już nie tylko o sportowe zainteresowanie, ale i o potężnego Totka..., a w Anglii (tak samo zresztą i w Paryżu) totalizator osiąga w swych obrotach zawrotne wprost sumy. W środę bieżącego tygodnia obrót był około trzech milionów złotych w Ascott, a ogólna suma za cztery dni przekroczyła o 50 blisko procent obrót z 1931 roku, wzrastając stopniowo z roku na rok.

Tak więc domniemany ogólny faworyt został wycofany z biegu o tydzień przed dniem wyścigu, a był to nie byle kto, bo ogier, należący do lorda Derby, a więc do wnuka fundatora wielkiej znanej w całym

świecie nagrody. I wygrał bez trudu — okaz ze stadniny znane bogacza azjatyckiego (który tyle hałasu narobił swym ożenkiem z francuską midinetką) Aga Chana. Dwa zaś inne konie tego samego właściciela zajęły trzecie i czwarte miejsce w biegu.

Tłok na wyścigach był tego dnia taki, że dla regulowania ruchu i pilnowania porządku wydelegowano specjalnie tysiąc umundurowanych funkcjonariuszy policyjnych.

Wkrótce potem rozpoczęła się kilkudniowa seria wyścigów w Ascott, leżącym na południe od Londynu. Ascott słynne jest przedewszystkiem z dwóch rzeczy, po pierwsze z tego, że w razie ładnej pogody odbywa się tam każdego dnia wyścigów parady wjazd pały królewskiej (w tym roku wobec niedomagania schorowanego króla, zastępuje go następca tronu, książę Walji, z matką królową i z młodszymi braćmi) do wielkiej reprezentacyjnej łąki. Wjazd bardzo barwny — bo otwartym starodawnym pojazdem, ciągnionym przez czwórkę prześlicznych siwków z lokajami, ubranymi w jaskrawą czerwień. Po drugie zaś — z tego, że zwykle w tym czasie odbywa się tam jakby przegląd mody, przyczem pisma podają liczne fotografie nie tylko manekinów z wielkich magazynów, ale i zdjęcia rozmaitych znanych pań z towarzysstwa.

Styl w strojach panów jest starannie przestrzegany: przy padoku nie widzi się prawie wcale mężczyzn imaczej ubranych, niż w czarnych żakietach i szarych cylindrach na głowie (na wieczorny obiad w eleganckich restauracjach na mieście, czy w pierwszorzędnym hotelach nie wpuszczają nikogo nie we fraku).

Zato stroje kobiece w Ascott są bardzo urozmaicone i pod względem barwy i kroju; wszystkie suknie długie, do ziemi.

Ujrzyć tu można najszykowniejsze damy z wielkim gustem przystrojone przez największych mistrzów Paryża — i świeżo wzbogacone mieszczki angielskie, które widocznie przez kontrast do zwykłej mgły i szarzyzny nieba angielskiego lubują się w tak nieprawdopodobnych połączeniach kolorów,

że biednemu „szczerowi ładowemu”, nieprzyzwyczajonemu do wyspiarskich obyczajów oko blednie...

Równocześnie obok sukien tak lekkich, że bodaj więcej niż przezroczystych, widzi się futra aż do ziemi. A kapelusze — raczej wielkie, bardzo wielkie, w tym roku...

I Ascott tegoroczne miało swoje sensacje: do biegu o wielki złoty puhar (Nb. który już raz podczas rozdawania nagród publicznie — został w 1907 roku skradziony, wobec czego doręcza się go obecnie zwycięzcy w zamkniętym klubowym lokalu, a nie na otwartym powietrzu) stanął osławiony koń z kontynentu — Brantome, należący do paryskiego Rotszylda — koń, który nigdy w życiu nie przegrał żadnego biegu, a zwycięstw ma już wielką moc na sumieniu. I widocznie wychowankowi słonecznej Francji nie spodobała się mgła tutejsza, koń nie tylko przegrał, ale przegrał z kretelem...

Do niektórych biegów stawało po 37 koni... i pierwszym u meły był koń, typowany 1 do 66!

Może jednak jeszcze bardziej ciekawe, przytem zupełnie pozabawione totalizatorskich interesów, są odbywające się w tym samym czasie pokazy i konkursy koni, takie, jak świeżo zakończony w południowej części Londynu — w Richmond trzydniowy pokaz, a raczej konkurs w 44 rozmaitych zawodach — hodowli i terry koni. Poczynając od małych szkockich ponny — wielkości dużego psa — i skoków, konno dzieci w wieku lat 8 — 11 (na grody rozdawała domniemana następczyni tronu, ośmioletnia księżniczka Elżbieta), a kończąc na nieledwie cyrkowych pokazach ujeżdżania konia.

Sensację w tym roku wzbudziła młoda siedemnastoletnia dziewczyna, o olbrzymiej, opadającej na plecy rozwichrzonej blond fryzurze, która popisywała się również i konną jazdą, — ale otrzymała pierwszą nagrodę za wyhodowane szkockie ponny, a przedewszystkiem drugą nagrodę (bezpośrednio po wielkim przesie klubu — Bertram Mills) za ujeżdżenie i prowadzenie zaprzęgu dobrej czwórki. Jeszcze zaś piękniej wyglądał prowadzony również przez nią zaprzęg pary kasztanków, prześlicznych, niewowych, a tak ujeżdżonych, że ani na chwilę nie wyrwały się z kroku, poruszając się stale noga w nogę przy najrozmaitszych zawrotach i zmianach tempa.

Wszystko to wyglądało jak czarowny obrazek z dawno minionej epoki — na zieleni murawy, takiej, jaką tylko Anglija poszczycić się może — i na tle niebotycznych konarów przedwiecznego parku.

Zupełnie swoistym (jak spotykany jeszcze czasem nocą starożytny dorożkarz — „cab” londyński — z woźnicą, siedzącym na dachu, z tyłu za pasażerem), — jest należący do tegoż pokazu, — tak zwany pochód (nie bieg, o nie!) maratoński, kiedy to ulicami całego Londynu, poczynając od artystycznej dzielnicy Kensington, przeciąga długi korowód

czwórek przepięknych, a zaprzęzonych do olbrzymich starodawnych koczów.

Na koźle i na dachach koczów siedzą piękne panie i po starodawnemu przystrojone (w szarych cylindrach na głowie) a czasem i w czerwonych, niebieskich frakach, panowie, a lokaje, oczywiście w białych szortach i wygalowani, jak z dawnych zdjęci stychów.

Widziało się oczywiście przede cudne okazy koni tak w klasie czystej krwi, jak i wśród hunterów czy anglo-arabów.

Taki sam pokaz wielostronny, połączony i z concours hip piqueux, w którym parę lat temu uczestniczyli również i polscy jeźdźcy, rozpoczyna się obecnie w olbrzymim gmachu Olimpij londyńskiej i trwać będzie przez dziesięć dni z rzydu.

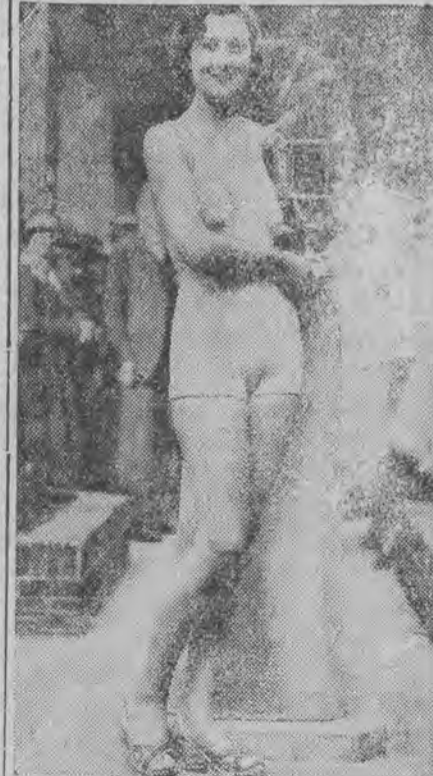
P. Y.

### Marjanna Winkelstern



niemiecka tancerka i aktorka filmowa, poślubiła w Londynie G. H. Wilsona - Foxa, syna znanego angielskiego parlamentarzysty.

### Pierwsza laureatka



konkursu na najpiękniejszą Angielkę

Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze-gotowanego!

## Idylla plażowa



— Mam wrażenie, że ta brzydka gruba baba ma ochotę ze mną poliflować.

— Mogę to łatwo sprawdzić, bo to jest moja żona.

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); L. Steckla (Limanowskiego 37); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowski (Pomorska 91).

**NAGRODA LITERACKA ŁODZI.** — W wydziale oświaty rozpoczęto przygotowania do przyznania nagrody literackiej m. Łodzi. Wskutek odrzucenia budżetu przez radę miejską, wszystkie te przygotowania zostały czasowo wstrzymane. W tej chwili sytuacja jest o tyle gorsza, że statut nagrody, do którego endecy usiłowali wprowadzić paragraf aryjski został zawieszony i właściwie obecnie w ogóle żadnego statutu nie ma. Sprawa nagrody łódzkiej zostanie, jak nas informują, wyjaśniona w ciągu lipca r. b.

## Strejk na kanalizacji

Pracę porzucili murarze i cieśle, domagając się podwyżki płac

W dniu wczorajszym wybuchł strejk wszystkich rzemieślników, murarzy i cieśli, zatrudnionych na odcinkach miejskich robót kanalizacyjnych. Zastrejkowali m. in. robotnicy, pracujący w magazynach wydziału kanalizacji, przy ul. Wierzbowej 52, oraz murarze, pracujący na Budach Stokowskich przy budowie basenu dla przyszłych wodociągów łódzkich.

Strejkujący przedłożyli swe postulaty władzy przełożonej, domagając się podwyżki, ustalonych przez fundusz pracy, stawek.

## Cała Łódź obchodzi uroczystości „Święto morza”

W dniu 29 czerwca cała Polska obchodzi uroczystości „Święto morza”. W dniu tym wszyscy obywatele powinni zadokumentować swoje zainteresowanie dla spraw morskich. Nie powinno zabraknąć ani jednego człowieka w Polsce, któryby nie wiedział, że może to jeden z najważniejszych czynników w życiu całego narodu.

Łódź, jako miasto pracy, winno w pierwszym rzędzie w tym dniu przybrać charakter odświętny.

Niech wszystkie witryny sklepowe, wszystkie bramy posesji, każde wejście, każdy balkon i każde okno będzie udekorowane flagami ligi morskiej i kolonialnej.

W dniu tym nie powinno zabrak-

## Komisarz Wojewódzki kandydatem na stanowisko tymczasowego prezydenta Łodzi

Sprawa zwołania jeszcze jednego posiedzenia wyborczego łódzkiej rady miejskiej dla dokonania wyboru prezydenta i dwóch wiceprezydentów Łodzi, została, jak już wczoraj wyjaśniliśmy, definitywnie przesądzona przez władze nadzorcze. Ze względu na nieobecność komisarza Wojewódzkiego, bawiącego od wczoraj na naradzie władz związku miast polskich, termin tego zebrania wyborczego nie został jeszcze ustalony. Nastąpi to jednak już w najbliższych dniach.

Zgromadzenie wyborcze rady, która dzieli się na dwa nieprzejednane obozy, nie może dać pozytywnego wyniku i — siłą rzeczy — posiadać może wyłącznie charakter formalny. Wiadomo już bowiem z deklaracji i oświadczeń, zgłoszonych na poprzednim zebraniu, że **wszystkie bez wyjątku frakcje radzieckie nie wezmą udziału w głosowaniu nad wyborem władz miejskich.**

W tych warunkach nominacja tymczasowego prezydenta i wiceprezydenta Łodzi przez wła-

dze nadzorcze, jest rzeczą zupełnie przesądzoną. Według krążących uprzejmie, choć nieoficjalnych wersji, **najpoważniejszym kandydatem na stanowisko tymczasowego prezydenta Łodzi jest komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, który jest wybitnym fachowcem samorządowym.** Na stanowisko tymczasowego wiceprezydenta Łodzi z nominacji upatrzony jest podobno naczelnik miejskiego urzędu kontroli, p. Józef Zalewski, b. dyrektor ad-

Chadecja zerwała z endecją  
Plotki o uzgodnieniu przez te kluby kandydatur do prezydium Łodzi

W jednym z pism miejscowych podano wczoraj wiadomość, że przed wtorkowym posiedzeniem wyborczym rady odbyły się pertraktacje między chadecją, a endecją w sprawie wspólnego frontu do wyborów prezydium zarządu miejskiego. Podano m. in., że władze centralne chadecji ułożyły już nawet skład nowego prezydium, na czele którego miałby stanąć jako prezydent Łodzi, przywódca endecji, poseł Rybarski i do którego

ministracyjny magistratu łódzkiego. Jeśli chodzi o ławników, wybranych na zgromadzeniu wyborczym rady w dniu 20 grudnia ub. roku, to zachowują oni swoje mandaty, jako rada przybozna. —

Ławnicy ci, jako niezawodowi członkowie magistratu, rozpoczną swe urzędowanie i wezmą udział w posiedzeniach zarządu miejskiego z głosem doradczym, albowiem odpowiedzialność za rządzą miastem ponosi osobiście

wszedłby jako wiceprezydent jeden chadek. Pismo to podało następnie, że wskutek opornego stanowiska władz okręgowych chadecji łódzkiej — sojusz ten rozbił się w ostatnim momencie.

**Z kół chadecjskich oficjalnie jednak zaprzeczają, jakoby w ogóle miały miejsce podobne pertraktacje, podkreślając, że stosunki między obozem narodowym, a chadecją łódzką są bezapelacyjnie zerwane.**

prezydent. Ale z chwilą mianowania zarządu miejskiego, na wypadek, gdyby rada miejska jeszcze nie została rozwiązana przez władze nadzorcze, **ławnicy wejdą do rady miejskiej jako członkowie rady z prawem głosu (a nie radni).** W tym wypadku na miejsce wybranych ławników: Leona Grzegorzaka, Wacława Kapczyńskiego, Aleksandra Stolaraka i Stanisława Bugaja (endecy), r. Michała Pawłaka (chadek) radnego Zajczkiewicza (BB.) r. r. Fisza Libermana (frakcja żydowska) i inż. Gerszona Praskiera (sjonista) weszliby do rady nowi radni — zastępcy.

**Stosunek sił w radzie nie uległby wobec tego zmianie, gdyż ilość głosów w radzie powiększyłaby się o 7, t. j. o 4 endeków i 3 chadecy, ponieważ inż. Praskier nie jest radnym, jednakże doszedłby jeszcze głos wiceprezydenta. Należy jednak przypuszczać, że do zebrania normalnego plenum rady już nie dojdzie i, że co najwyżej odbędą się tylko zgromadzenia wyborcze.**

(gel)

Zjazd inspektorek pracy  
powziął szereg uchwał, dotyczących kobiet i młodocianych

Przed dwoma dniami wróciła do Łodzi p. Stefania Przedborska i p. Stefanowiczówna, inspektorki pracy dla spraw kobiet i młodocianych w Łodzi, które

bawili w Warszawie na zjeździe ogólnopolskim inspektorek pracy. Przewodziła zjazdowi p. Janina Miedzińska.

Na wstępie zjazd rozważał organizację opieki nad dzieckiem robotniczym. Szereg lat realizowania ustawy o ochronie macierzyństwa kobiet pracujących, szczególnie zaś okres kryzysu, mimo którego organizowane są coraz to nowe przyfabryczne instytucje opieki nad matką i dzieckiem, wykazały, że ustawa ta jest nietylko konieczną z punktu widzenia ochrony robotniczki, ale że daje się praktycznie zastosować.

Za najlepszą formę opieki nad niemowlętami kobiet pracujących zjazd inspektorek pracy uznał żłobki.

Jedynie w wypadku niemożności założenia żłobka winny być organizowane stacje opieki lotnej. Prowadzenie tych stacji może być powierzone instytucjom miejskim, lub organizacjom społecznym, które zostaną zakwalifikowane przez departament służby zdrowia i których zakres opieki nad dziećmi będzie odpowiadał wskazówkom ministerstwa opieki społecznej.

W dalszym ciągu zjazd zajmował się obecnym stanem badań lekarskich młodocianych w związku ze zmianą, wynikającą z reorganizacji lecznictwa.

Jeśli chodzi o kwestję lekarzy domowych, zjazd wysunął następujące postulaty: zachowanie istniejących odrębnych ośrodków do badań, prowadzonych przez lekarzy specjalistów, powierzenia badań w większych fabrykach lekarzom domowym z rejonu danej fabryki a nie według miejsca zamieszkania młodocianych, gdyż dzięki temu lekarz będzie mógł zapoznać się z warunkami pracy młodocianych.

Obszernie omawiana była również sprawa rozwoju fizycznego kobiet i młodocianych, prowa-

dzonych przez P. I. W. F., oraz kwestja ubrań roboczych dla kobiet z punktu widzenia higieny i bezpieczeństwa pracy.

Na zakończenie zjazd uznał za konieczne jaknajwcześniejsze uregulowanie warunków pracy służby domowej w drodze ustawowej. Dalej zjazd postanowił zwrócić się do ministerstwa opieki społecznej o uwzględnienie kandydatek kobiet na ławników w sądach pracy w miejscowościach w których kobiety biorą duży udział w pracy zarobkowej.

dzonych przez P. I. W. F., oraz kwestja ubrań roboczych dla kobiet z punktu widzenia higieny i bezpieczeństwa pracy.

Na zakończenie zjazd uznał za konieczne jaknajwcześniejsze uregulowanie warunków pracy służby domowej w drodze ustawowej. Dalej zjazd postanowił zwrócić się do ministerstwa opieki społecznej o uwzględnienie kandydatek kobiet na ławników w sądach pracy w miejscowościach w których kobiety biorą duży udział w pracy zarobkowej.

## Urzędy w święta

Jak będzie czynna ubezpieczalnia i poczta

W związku z przypadającymi jutro i pojutrze świętami, poczta łódzka urzędować będzie w sobotę, jak w każdą niedzielę, t. j. od godziny 9 do 11 rano w niektórych tylko działach.

W niedzielę zaś urzędowanie odbywać się będzie we wszystkich działach od 9 do 11 rano, przyczem doręczona będzie jednorazowo korespondencja. Depesze i przesyłki pośpieszne doręczane będą normalnie.

W ubezpieczalni społecznej w

sobotę i niedzielę czynne będzie pogotowie położnicze, do nagłych wypadków i pilnych wizyt (ulica Wólczańska 225, tel. 208-10). Poza to w niedzielę pełnić będzie dyżur personel lekarsko-administracyjny, przyjmujący wizyty do obłożnie chorych od godziny 11, przy ul. Piotrkowskiej 17, tel. 112-01. Apteki ubezpieczalni w sobotę będą nieczynne, w niedzielę zaś ustanowiony będzie normalny dyżur święteczny.

## Przemysłowiec Adolf John okradziony na dworcu Łódź—Kaliska

W dniu wczorajszym w godzinach porannych znany przemysłowiec łódzki, p. Adolf John, współpracownik zakładu odlewniczych „I. John Sp. Akc.”, zamieszkały przy ul. Orlej 9, udał się na dworzec Łódź—Kaliska, skąd miał wyjechać do Warszawy. Gdy nabył w kasie bilet I klasy wyszedł na peron. W czasie wsiadania do wagonu panował na dworcu wielki tłok. Skorzystal z tego złodziej, który wykradł z kieszeni przemysłowca łódzkiego portfel, zawierający 800

zł. w gotówce, 1600 koron czeskich i 100 marek niemieckich.

P. John zauważył kradzież dopiero w przedziale kolejowym. Zawiadomiona o kradzieży policja nie mogła złapać już złodzieja. Dochodzenie trwa.

**Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto w P.K.O. 444.**











# Park Zdrowia Wiśniowa-Góra

**Dziś, o godz. 1-ej uroczyste OTWARCIE!**

**Basen-Pływalnia, Park-Las, Cukiernia, Dancing, Jazz-band**

Uwaga! W niedzielę, dn. 30 bm. o g. 4-ej indywidualne Zawody Pływackie o mistrzostwo Wiśniowej Góry. Udział biorą najlepsi pływacy m. Łodzi.

Największy w Województwie Łódzkim

Zapisy na Zawody przyjmuje kancelarja Parku Zdrowia, Wiśniowa Góra.

**Park Helenów** — tel. 209-52

W niedzielę, dnia 30 czerwca 1935 roku o godz. 8.30 w. Jedyny koncert znakomitej artystki

## Dory Kalinówny

w przebojowym repertuarze. — Przy fortepianie: ARTUR BALSAM. Bilety w cenie zł. 1.09 wejściowe oraz zł. 3.30 na specjalne miejsca siedzące sprzedaje kasa Filharmonji, Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12) oraz kasa parku Helenów, przycsem wstęp do parku już 2 pp., w którym o 5 pp. koncert symfon. orkiestry pod dyr. S. Pietruszki

## Couture K. Zdybicka Elegancki Król

Łódź, Zachodnia 39, poprz. of. parter, tel. 193-51

WYPRZEDAŻ MODELI WIOSENNO-LETNICH

Podczas Światowego Kongresu Sjonistycznego (XIX), który odbędzie się w Lucernie (Szwajcaria), ukazywać się będzie gazeta sprawozdawcza „**KONGRESS-ZEITUNG**” w językach niemieckim i hebrajskim.

Prenumeratę (zł. 7.— za 12 numerów) przyjmuje Biuro Gazet H. Kozakiewicz, Łódź, Piotrkowska 58, tel. 161-71



### Dr. med. M. NADŁOWA

choroby dzieci  
ordynuje w KOLUMNIE  
willa „Gotheila” ul. LUBELSKA 13

Do akt. Nr. Km. 441 | 35  
**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lipca 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 261 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radjopaparatu, urządzeń elektrycznych i lustro oszacowanych na łączną sumę zł. 695.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17.6. 1935 r.  
Komornik (-) W. Trzebiatowski  
Sprawa Semula Lasmana  
p-ko Karolowi Barcińskiemu

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczńska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

# CASINO

### Premiera

Początek o godz. 6-ej

## „CZŁOWIEK O STU MASKACH”

to film szpiegowski przenikający widza dreszczem niezwykłych emocji.

W rolach głównych:

**Ketti Gallian  
Spencer Tracy**

Reżyserja: HENRY KING

Nadprogram: Aktualności zagraniczne

Widownia dobrze chłodzona.

Ceny niższe

## Wyśmienite LODY

porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

## KOLACJE JARSKIE

z 5-ciu dań po 90 gr.

Cukiernia „**ZRÓDŁO**”  
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

## Wołkowyski

przeprowadził się na ul. Cegielnianą 11 tel. 238-02  
Choroby weneryczne, mocnopłciowe i skórne  
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.  
w nieda. i święta od 9 do 1 po po

## Ogłoszenia drobne

### Lokale

POKÓJ umeblowany z niekrapującym wejściem i bieżącą wodą do wynajęcia. Sienkiewicza 40, m. 10, tel. 235-17.

2 i 3 POKOJOWE mieszkania, remontowane z wygodami na 1 piętrze do wynajęcia. Śródmiejska 56. 907—2

ELEGANCKĄ garsonierę w śródmieściu poszukuję od zaraz. Oferty sub „Śródmieście” do admin. „Głosu Porannego”. —3

OD ZARAZ do wynajęcia pokój dla pana. Piotrkowska 10, front III piętro, m. 2, telefon 181-86.

### Uzdrowiska i Lecznicza

GŁÓWNO. Willa Rosenberga, Stary Warchałów, 5 minut od stacji, położona w okolicy górzyczej, w starym suchym sosnowym lesie, rzeka, plaża, pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Ceny niskie. Kuchnia rytualna.

## Dr. R. Bornstein

Ciechocinek

dw. „Ormuzd”. Tel. 90.

### Różne

ZAGUBIONY został kwit Banku Zw. Spółek Zarobkowych na imię Hersza Litwina na złożone tam 6% obligacje m. Łodzi na sumę marek 20,000. H. Litwin, Żeromskiego 18. 892—3

OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

Wiśniowa - Góra — Tel. 7

Pensjonat „**ZDROWIE**”

L. Rapaportowej. Tel. 7

obok plaży

poleca piękne, słoneczne pokoje; światło elektryczne, bieżąca woda.

Kuchnia wykwintna.

— Ceny przystępne. —

Dr. med.

## Feliks Bornstein

akuszer-ginekolog

Śródmiejska 29, tel. 134-90

**powrócił**

i przyjmuje w godz. od 3 do 7 w.

## Dźwiękowe kino Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76  
tel. 129-88

Dziś i dni następnym!

Fenomenalna gwiazda SHIRLEY TEMPLE, olśniewającej urody CAROLA LOMBARD. Arbitr urody i wdzięku GARY COOPER w filmie

# Teraz i Zawsze

Czy trzeba jeszcze zachęcać do pójścia na „Teraz i Zawsze”? Wystarczy spojrzeć na fotografie w bramie kina, aby ogarnęła każdego pokusa ujżenia tego cudownego dziecka na ekranie.

Następny program: **Skandal w Budapeszcie.** W rol. gł. Franciszka Gaal

Wszystkie miejsca na 1 seansy po 50 gr. — Pocz. seansów o g. 4.30, w święta i niedziele o godz. 2-ej

## TEATR-OGROD BAGATELA

Piotrkowska 94, tel. 240-50

## „TIK! TIK! TAK!”

Orkiestra pod kier. Seweryna Pietruszki. Choreografia: J. Ney. Dekoracje: art. malarz St. Frasiak. Ceny biletów od 75 gr. Kawiarnia w ogrodzie czynna cały dzień. W ogrodzie stoliki do bridge'a, szachy, domino, bilardy amerykańskie

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tablicami redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwane pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sądziarskie i sądubrowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejskowe obliczone są o 50% drożej, fir. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.